

Sygn. akt IX Ka 308 / 17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - SSO Andrzej Walenta

Sędziowie - SO Rafał Sadowski

- SO Barbara Plewińska / spr/

Protokolant stażysta Mateusz Holc

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód w Toruniu – Krzysztofa Lipińskiego,

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017 roku

sprawy **K. Ż.**

oskarżonej z art. 284 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 27 lutego 2017 roku sygn. akt II K 1051/16

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa / Sądu Rejonowego w Toruniu / kwotę 120,- / stu dwudziestu / zł. tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go wydatkami postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IX Ka 308/17

UZASADNIENIE

K. Ż. została oskarżona o to, że w okresie od 1 lipca 2012r. do 30 czerwca 2014r. w T. przywłaszczyła mienie w ten sposób, że pobierała opłaty za wynajem mieszkania w T. przy ul. (...) i nie dokonała wszystkich należnych opłat na rzecz (...) w T. w łącznej kwocie 5 816,42 zł oraz nie przekazała właścicielce lokalu łącznej kwoty 6 109,34 zł, czym spowodowała straty w łącznej kwocie 12 005,76 zł na szkodę J. Z.

- **tj. o czyn z art. 284 § 2 kk.**

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Toruniu, sygn. akt II K 1051/16, oskarżoną uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia z tym ustaleniem, iż nie dokonała wszystkich należnych opłat na rzecz (...) w T. w łącznej kwocie 5.823,29 zł oraz nie przekazała właścicielce lokalu J. Z. łącznej kwoty 2.480 zł, czym spowodowała straty w łącznej kwocie 8.303,29 zł tj. przestępstwa z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to, po zastosowaniu art. 4 § 1 kk, na podstawie art. 284 § 2 kk orzekł karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres 3 lat tytułem próby.

Nadto na podstawie art. 73 § 1 kk w okresie próby sąd oddał oskarżoną pod dozór kuratora sądowego.

Orzekając o kosztach sąd zwolnił oskarżoną od obowiązku uiszczenia opłaty, a wydatkami poniesionymi od chwili wszczęcia postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten **w całości zaskarżył obrońca oskarżonej**, zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu oskarżonej za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 284 § 2 kk, podczas gdy okoliczności sprawy i materiał dowodowy nie pozwalają na przypisanie jej odpowiedzialności za zarzucany czyn, a dowody w postaci wyjaśnień K. Ż., kartoteki finansowej k. 85-87 oraz oświadczenia J. Z. k. 141, którym sąd dał wiarę, świadczą o braku istnienia po stronie oskarżonej zamiaru przywłaszczenia powierzonych jej środków finansowych oraz braku działania w celu zatrzymania tych środków finansowych dla siebie, czego konsekwencją jest brak wypełnienia znamion przestępstwa z art. 284 § 2 kk;

2) art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w zakresie zeznań J. Z., a polegający na uznaniu tych zeznań za „w pełni wiarygodną podstawę czynienia ustaleń faktycznych w sprawie”, podczas gdy zeznania te nie zasługują na taką ocenę, albowiem nie uwzględniają w żadnym zakresie całokształtu okoliczności współpracy K. Ż. i J. Z., w tym faktu informowania pokrzywdzonej przez oskarżoną o pogarszającym się stanie zdrowotnym i związanych z tym komplikacji, faktu zaangażowania oskarżonej w pozytywny przebieg współpracy, a także dokonywania przez oskarżoną częstych napraw i ponoszenia kosztów z tym związanych;

3) art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk i art. 4 kpk poprzez nie wzięcie pod uwagę w procesie wyrokowania całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej tj. pominięcia przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnego dowodu w postaci wiadomości e-mail z dnia 13 lipca 2015 roku skierowanej przez K. Ż. do pełnomocnika Pani J. Z. i tym samym dokonanie tych ustaleń w sposób dowolny, a nie swobodny, jedynie w oparciu o część materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej K. Ż., w tym faktu wykazywania przez oskarżoną woli spłaty należności, a w związku z tym braku istnienia po jej stronie zamiaru zatrzymania dla siebie przekazanych środków finansowych.

W związku z powyższym obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanych jej aktem oskarżenia czynu.

Ewentualnie, w razie uznania przez sąd odwoławczy, że nie doszło do w/w naruszeń obrońca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym wyliczeniu wysokości zadłużenia na rzecz (...) w T. w okresie sprawowania przez K. Ż. zarządu przedmiotową nieruchomości na kwotę 5.823,29 zł, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy, w tym kartoteka finansowa k. 85-87, której sąd dał wiarę, wskazują, że w okresie od dnia 1 lipca 2012 roku do 30 czerwca 2014 roku zadłużenie z tytułu czynszu i kosztów eksploatacyjnych wynosiło 4.531,74 zł, które winno być pomniejszone o kwotę zadłużenia widniejącą w dniu 1 lipca 2012 roku w okresie objęcia przez K. Ż. zarządu przedmiotową nieruchomości, tj. o kwotę 208,54 zł, co prowadzi do wniosku, iż wysokość zadłużenia na rzecz (...) w T. winna opiewać na kwotę 4.323.20 zł.

W związku z powyższym obrońca oskarżonej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację oskarżyciel publiczny wniósł o nieuwzględnienie podniesionych w apelacji zarzutów i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy w całości podzielił ustalenia sądu I instancji, który właściwie, wszechstronnie i wnikliwie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego i na ich podstawie dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego. Zarzuty podniesione w apelacji stanowiły jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi rozważaniami sądu I instancji.

Wskazać należało, że przywłaszczenie wiąże się z uprzednim posiadaniem rzeczy lub prawa majątkowego przez sprawcę. Jest to rozporządzenie rzeczą ruchomą albo prawem majątkowym znajdującymi się w posiadaniu sprawcy, przez włączenie ich do swojego majątku albo wykonywania w inny sposób w stosunku do nich uprawnień właścicielskich.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, sąd odwoławczy nie podzielił twierdzeń skarżącego, iż okoliczności sprawy i materiał dowodowy nie pozwalały na przypisanie oskarżonej odpowiedzialności za zarzucany czyn. Oskarżona, pomimo składanych zapewnień, będąc osobą świadomą ciężącym na niej obowiązku spłaty należności takich spłat nie dokonywała. To właśnie korespondencja e-mail pomiędzy oskarżoną, a pokrzywdzoną, w której to oskarżona zapewniała, że rozliczyła się ze wszystkich należności ze spółdzielnią dowodziła, że oskarżona zamierzała uzyskane środki pieniężne zachować dla siebie, czego potwierdzeniem jest zestawienie kartoteki finansowej, na które powoływał się obrońca oskarżonej. Wyjaśnienia oskarżonej, stanowiące realizację przyjętej przez nią linii obrony, nie mogły być uznana za wiarygodne w tym zakresie, na co wskazał już sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Prawem osoby oskarżonej jest odmowa złożenia wyjaśnień lub składanie wyjaśnień, które nie odpowiadają prawdzie – realizując w ten sposób linię obrony. Obowiązkiem sądu zaś jest dążenie do ustalenia prawdy obiektywnej poprzez przeprowadzanie szeregu dowodów, których wiarygodność jest weryfikowana.

Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 7 kpk, wskazać należało, że, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 kpk, jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. O dowolności ustaleń nie świadczy natomiast sytuacja, gdy w obszarze jednego dowodu sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji środka dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą, zwłaszcza, że przepisy postępowania karnego nie przyznają prymatu relacjom złożonym przed sądem nad tymi złożonymi na wcześniejszym etapie postępowania. Istotne jest to, by przeprowadzona przez sąd meriti ocena pozostawała w zgodzie z regułami poprawnej oceny dowodów.

Odnosząc się do kolejnego z zarzutów obrońcy oskarżonej wskazać należało, że jak wynika ze sporządzonej w niniejszej sprawie opinii sądowo - psychiatrycznej, oskarżona nie zdradzała objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego. Biegli rozpoznali u niej zaburzenia depresyjne, głównie o charakterze reaktywnym oraz stwierdzili, że w czasie popełnienia zarzucanego jej czynu miała zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem, a zatem nie było jakichkolwiek przeszkód do dokonywania przez oskarżoną na bieżąco spłaty należności. Treść opinii oraz jej wnioski nie były kwestionowane przez strony w toku postępowania. Dlatego też na podzielenie nie zasługiwał zarzut strony skarżącej o wpływie pobieranych leków i wielu chorób na „jej zdolność postrzegania i prawidłowej analizy” oraz „wpływie na częstotliwość dokonywanych wpłat”.

Jeśli zaś chodzi o ocenę zeznań pokrzywdzonej, to znalazły one pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym tj. w korespondencji e-mailowej, a także w kartotece finansowej, potwierdzeniach przelewu oraz kopiach dowodów wpłaty. Natomiast fakt zaangażowania oskarżonej w pozytywny przebieg współpracy – w tym także

dokonywania napraw, wynikał z udzielonego jej pełnomocnictwa na podstawie którego, z racji wykonywanego zawodu pełniła swoje obowiązki.

Obrońca oskarżonej zarzucił także naruszenie art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk i art. 4 kpk. Zaznaczyć w tym miejscu należało, że normy z art. 410 kpk nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Wskazać w tym miejscu należało, że nieuwzględnienie przez sąd e-maila z dnia 13 lipca 2015 roku nie naruszyło przepisów postępowania, gdyż dowód ten w świetle wcześniejszej korespondencji e-mailowej z maja 2015 roku, gdzie oskarżona deklarowała spłatę zadłużenia, nie był istotnym dowodem w sprawie.

W ocenie sądu odwoławczego, słusznie sąd meriti przyjął, że zachowanie oskarżonej wypełniło znamiona przestępstwa z art. 284 2 kk. Sąd dokonał prawidłowej oceny dowodów, na których następnie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne.

Sąd odwoławczy nie podzielił także zarzutu i wniosków obrońcy oskarżonej w zakresie błędu co do wyliczenia przez Sąd Rejonowy zadłużenia na rzecz (...) w T.. Jak wynika z kartoteki finansowej (k. 65 akt) wysokość tego zadłużenia na dzień 30 czerwca 2014 roku wynosiła 6.610,58 zł. A więc nie tak jak w środku zaskarżenia wskazał obrońca oskarżonej – 4.531,74 zł. Kwota ta bowiem była zadłużeniem na dzień 1 czerwca 2014 roku (k. 65 akt). Przypomnieć tu należało, iż datą końcową popełnienia przestępstwa był dzień 30 czerwca 2014 roku, a nie dzień 1 czerwca 2014 roku. I dlatego kwotę 208,54 zł stanowiącą początkową wartość zadłużenia (k.60 akt) należało odjąć od kwoty 6.610,58 zł, a nie od kwoty 4.531,74 zł, czego w środku zaskarżenia domagał się obrońca oskarżonej.

Sąd odwoławczy, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 434 kpk wobec wniesienia środka odwoławczego jedynie na korzyść oskarżonej, nie mógł pogorszyć jej sytuacji, wobec czego nie mógł dokonać stosownej zmiany przez podwyższenie kwoty zadłużenia na rzecz (...) w T. do kwoty 6.402,04 zł, kwoty wyższej niż ustalonej przez sąd I instancji.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, dlatego też został on utrzymany w mocy.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 8 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.), sąd odwoławczy zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem opłaty za drugą instancję.